

„Gazeta Lwowska“ z dodatkami urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

GAZETA LWOWSKA

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 5 arkuszy in 8vo. dla całego półrocznych przedpłaćcieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcznie. Sam „Przewodnik naukowy i literacki“ bez „Gazety“ czterocześnie 4 zł. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stepowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklama cye wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracji.

SZEMATYZM królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem na rok 1873

jest do sprzedania:

w Administracji „Gazety Lwowskiej“
ulica wałowa 1. 29 po 2 zł. 50 ct.
w księgarni Gubrynowicza i Schmidta plac
św. Ducha po 3 zł. w. a.

Część urzędowa.

Najjaśniejsza Cesarzowa Karolina Augusta, umarła w niedzielę 9. lutego o 12¹/₄ godzinie w południe wskutek wycieńczenia sił.

Na najwyższe rozporządzenie zarządzoną została po śp. Najjaśniejszej Cesarzowej Karolinie Augustie żałoba dworska, która począwszy od czwartku, 13. lutego jako dnia obrzędu pogrzebowego trwać ma trzy miesiące z następującymi odśmianami: w pierwszym miesiącu tj. od 13. lutego do 12. marca włącznie trwać ma żałoba największa, od 13. marca do 12. kwietnia żałoba wielka a w ostatnim miesiącu tj. od 13. kwietnia do 12. maja włącznie żałoba mniejsza.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. lutego lutego h. r. nadać najłaskawiej wiceprezydentowi Namiestnictwa we Lwowie Oswaldowi Bartmańskiemu w uznaniu jego znakomitych usług krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy mianował bezpłatnymi auskultantami praktykantów sądowych Józefa Karaczewskiego w Stanisławowie, Teofila Srokowskiego i Mieczysława Malachowskiego we Lwowie.

Ogłoszenie

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30 kwietnia 1873. losowania obligacji funduszu indemnizacyjnych Galicyi zachodniej i wschodniej tudzież Wielkiego księstwa krakowskiego ustaje począwszy od 16. lutego 1873. wszelkie przepisywanie tych obligacji, któreby przy przepisaniu odmienne dostać musiały numeru.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacji znowu się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

jako dyrekcji funduszu indemnizacyjnych.
Lwów dnia 9. lutego 1873.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Najjaśniejsza Pani przybyła 10. bm po południu wraz z najdosłojniejszą arcyksiężniczką Gisela z Gödöllö do Wiednia.

— W wydany w poniedziałek nadzwyczajnym dodatku „Wiener Zeitung“ czytamy: „Południe wczorajszego dnia stało się chwilą najgłębszej, powszechnej żałoby; wszystkie serca bowiem boleśnie dotknięte zostały zgonem Cesarzowej, w której stracili wszyscy najszlachetniejszą kobietę i niezmordowaną dobrodziejkę.

„Jako wzór chrześcijańskiej i pełnej poświęcenia małżonki wypełniała zmarła tak obowiązki Cesarzowej jako też i obowiązki matki rodziny i kraju w ciężkich i szczęśliwych czasach.

„Jako wdowa żyła zdala od wiru światowego tylko dla swojej rodziny i dla ubogich. Była prawdziwie pobożną bez wszelkiej przesady, zawsze łagodną i dobroczynną. Jej tytuł zmieniony w urzędowych komunikacjach od chwili wstąpienia na tron obecnie panującego monarchy pozostał niezmienny w ustach ludu a nawet i po śmierci utrzyma się nadal w pamięci nazwą: „Cesarzowa matka“, gdyż zmarła była matką dla wszystkich ubogich i niepotrzebujących pomocy, którzy mieli szczęśliwą sposobność zbliżenia się do Niej. Wszystkie kraje i miejscowości monarchii oplakiwać będą w jej zgonie stratę matki.“

— Sprawozdanie komisji izby panów Rady państwa dla projektu nowej procedury karnej rozdano już przed kilku dniami członkom izby dla dokładnego zbadania całej sprawy. W tych dniach rozpocznie się już zapewne dyskusja pełnej izby nad tym przedmiotem. Komisja izby panów zrobiła tylko kilka zmian w projekcie uchwalonym już w izbie deputowanych. Najważniejszą i zasadniczą zmianą jest postanowienie, że rząd jest upoważniony w pewnym czasie albo w pewnym miejscu zawiesić czynności sądów przysięgłych. Analogiczna nowela co do zawieszania czynności sądów przysięgłych wniesioną została w ubiegłym roku przez ministra sprawiedliwości. Wnioski komisji co do formalnego traktowania projektu w pełnej izbie zgadzają się z postępowaniem, jakie w tej mierze przestrzegała izba deputowanych. Wnioski żądające zmiany pewnych paragrafów muszą być zapowiedziane już w dyskusji generalnej. Specjalna dyskusja obejmować będzie tylko paragrafy, do których zapowiedziano wnioski. Reszta paragrafów zostanie en bloc przyjęta. Cały projekt składa się jak wiadomo z 494 paragrafów podzielonych na 27 rozdziałów. Postanowienia przejściowe obejmują dziewięć artykułów.

Berlin. Na posiedzeniu Izby deputowanych dnia 7. lutego stała na porządku dziennym interpelacja posła Wierzbickiego, dotycząca języka polskiego w wyższych zakładach naukowych W. Ks. Poznańskiego, który rząd przez najnowsze rozporządzenia znacznie prawie całkiem usunął tak jako język wykładowy, jak również jako przedmiot nauki. Minister oświecenia dr. Falk odpowiedział na mowę tę zaprzeczeniem jakoby rozporządzenia jego najnowsze stały w sprzeczności z dawnymi pod tym względem ustawami i oświadczył, iż rozporządzenia jego są tylko po prostu środkami administracyjnymi. Do wydania tych rozporządzeń — mówił minister Falk — zmusiła mnie najwięcej ta okoliczność, iż doszły do słuchu mego liczne zażalenia i skargi, że nauczyciele religii katolickiej po wyższych zakładach naukowych w Księstwie tam nawet religią w polskim wykładali języku, gdzie mniejsza liczba uczniów rozumiała po polsku W. Ks. Poznańskim jest brak księży mogących odprawiać nabożeństwo w niemieckim języku, tak n. p. w obwodzie rejencyjnym Poznańskim jest 39 księży i inspektorów szkolnych, którzy niedostatecznie umieją po niemiecku i dla tego należało wydać takie rozporządzenia, któreby dały sposobność nauczania się młodym ludziom chcącym się poświęcić stanowi duchownemu już w gimnazjum dostatecznie po niemiecku. Większość poznańskiego prowincjonalnego kolegium szkolnego uznała te ministerjalne rozporządzenia za nader konieczne. — Na wniosek deputowanego Mallinckrotda, którego centrum i Polacy poparli przystąpiła Izba do dyskusji nad interpelacją. Najpierwszy zabrał głos deputowany Mallinckrodt i oświadczył, iż najnowsze rozporządzenia ministerjalne zmierzają ku temu, aby Niemców odstraszyć od uczenia się po polsku i dla tego nie można się dziwić iż i Polacy wzdrygają się uczyć po niemiecku. Niechaj rząd jak najsurowiej postępuje sobie w Poznaniu, ale niechaj porzuci swój zamiar zgermanizowania gwałtem prowincyi, bo w takim razie trudne już i tak położenie jeszcze więcej zamaci. — Deputowany Gerlach nie wątpi wcale, że w Poznaniu tak narodowość polska, jak i kościół katolicki traktowanymi są z wielką surowością, ustawa o nadzorze szkolnym zadała tej prowincyi śmiertelną ranę, która nie przestanie się krwawić. — Na tem ukończyła się dyskusja nad interpelacją.

— W ubiegłą sobotę miał deputowany sejmiku pruskiego Lasker mowę, w której dowodził szerzącej się demoralizacji urzędników pruskich. W tej kwestyi otrzymała „Köln. Ztg.“ z d. 8 b. m. następującą korespondencję z Berlina: „Oskarzenie deputowanego Laskera jest wypadkiem, którym się od kilku dni sfery parlamentarne i polityczne niemal wyłącznie zajmują. Powodem bezpośrednim tej mowy była rezolucja jednego z posłów, który się domagał, ażeby rząd w jak najkrótszym czasie przedłożył wykaz udzielonych od r. 1862. koncesyi na budowę kolei żelaznych. Dep. Lasker popierając tę rezolucję mimochodem zarzucił przekupstwo w tych sprawach tajemnemu radcy Wagener. Nazajutrz

wystosował prezydent rady ministrów generał hr. Roon pismo do prezydenta izby Forckenbecka, w którym odpiera zarzuty uczynione dnia poprzedniego przez Laskera urzędnikom pruskim w ogóle a tajemnemu radcy Wagenerowi w szczególności. Deputowany Lasker czując się w tej sprawie zanadto zaangażowanym, dowiódł co może mimo jego woli, powodował sam hr. Roon — dokumentami w ręku zarzutu, który dzień przedtem zrobił Wagenerowi. Mowa ta trwała przeszło dwie godziny; licznie zgromadzona publiczność i deputowani słuchali z nie zwykłym zajęciem wywodów nie pospolitą wymową obdarzonego Laskera a skutkiem jej było, iż minister Roon widział się spowodowanym cofnąć swe pismo, którem przed dwoma jeszcze godzinami chciał bronić podwładnego sobie urzędnika. Największe wrażenie wywołał ten ustęp mowy Laskera, w którym drastycznie skreślony został obraz wybryków koncesyjnych, popełnianych przez Wagenera, ks. Birona, Schustera i Odera. W kołach parlamentarnych opowiadają, iż w skutek tych rewelacji, stanowisko ministra handlu Itzenplitza mocno jest zachwiane.

— Biskupi pruskiej monarchii wystosowali dwa adresy, jeden do Izby panów, drugi do Izby deputowanych, tej osnowy:

„Cesarsko królewski rząd przedłożył wysokiej Izbie dwa projekta o wykształceniu i obsadzeniu duchownych w urzędach. Ustawy te sprzeciwiają się tak naukom wiary jak istocie katolickiego kościoła. Jeżeli projekta te staną się rzeczywiście ustawom to żaden katolik, a tem mniej ksiądz lub biskup nie może być im posłusznym bez naruszania swej wiary. Z tego powodu zwracają się niżej podpisani biskupi Prus jak najuniżej do Wysokiej izby z prośbą, aby uznając przynależną kościołowi wolność i samodzielność jego administracji, nie przyjmowała przedłożonych projektów i odwróciła przez to od pruskiego państwa smutne następstwa, jakie z przyjęcia ich wypłyną.“

Pod adresami temi podpisany jest na pierwszym miejscu arcybiskup koloński, dalej arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, książe biskup Wrocławski i t. d. Adresa te doręczone zostały marszałkom izb obudwóch.

Petersburg. Artykuł „Journal de St. Petersburg“, o którym rozesłano telegramy z Petersburga, brzmi jak następuje:

Czytając liczne artykuły o Azji środkowej w prasie angielskiej, mimowoli uderzony jesteś zupełnem nieuctwem, z jakim traktowane są przez większą część dzienników różne pytania, mogące być przedmiotem układów pomiędzy rządami wzajemnie szanującemi się. Dzienniki te mieszczą do sprawy Chiwę, Atrek, Chorazan, Pertyę itp. rzeczy nie mające nic wspólnego z wątkiem układów gabinetów londyńskiego i petersburskiego. Rząd angielski tak samo nie ma prawa przypisywać rosyjskiemu co może, a czego nie może czynić w Azji; jak rząd rosyjski nie może zabraniać rządowi wschodnio indyjskiemu wydawania tych lub innych rozporządzeń uzanych przez siebie za potrzebne ze względów bezpieczeństwa i spokoju względem sąsiadów dzikich i niespokojnych. Czyż w Petersburgu kiedykolwiek myślano protestować przeciw systematycznym podbojom, które stworzyły wielkie państwo Wschodnich Indyj? Czyż nowe zwiększenie posiadłości angielskich w Indjach przez opanowanie Audu, Nepalu, Pendżabu, Kaszmiru i Peszaweru natrafiło kiedykolwiek na najmniejsze sprzeciwienie się ze strony Rosyi? Rząd angielski wybornie to pojmował, zachowując się całkiem biernie w obec wypadków, które stopniowo doprowadziły Rosyę do zajęcia Taszkentu i Samarkandy. Rosyi przysłużyła to samo prawo obrony, z jakiego korzystała Anglia w Indjach i u nikogo z ludzi rozważnych nie może powstać myśl zaprzeczenia jej tego prawa. Bezwątpienia Rosya korzystała tylko z niego, karząc rozbójników chiwińskich i zmuszając ich do szanowania prawa i bezpieczeństwa swoich sąsiadów. Jest też głupstwem przypuszczać, aby podobne kwestye mogły być przedmiotem jakichkolwiek układów dyplomatycznych pomiędzy gabinetami.

Co się tyczy pytań o Atreku, Chorazanie i Perty, które łączą z powyższymi dzienniki angielskie, należy tu uczynić ściśle rozróżnienie. Rządy rosyjski i angielski zapewniły wzajemnie, że będą szanowały niety-

kalność terytoryalną Persyi. Gdyby jedna ze stron chciała naruszać tę nietykalność granic, niewątpliwie w takim razie stronie drugiej służyłoby prawo czynienia przedstawień. Nic jednak ani w czynach, ani w zamiarach obu rządów nie daje powodu do podobnych wniosków. Rosya nietylko nie napada na Chorazan i nie zajęła tej prowincyi, ale nawet jej nie zagraża. Co zaś do stepów, leżących na północ Atraku, to nawet znany Wambery, którego przecież trudno podejrzawać o stronność względem Rosyi, potwierdza, że ten pas ziemi nigdy nie należał do rządu perskiego. To jest terytorium nie posiadające właściciela. Persyi i jej bezpieczeństwu pod żadnym względem nie zagrażają wojenne rekonesanse, jakie czyni Rosya w bezpłodnych stepach, celem ukarania zaludniających je łupieżców turkomańskich i zmuszenia tychże do zrzeczenia się nawyknień rozbójniczych, jeszcze szkodliwszych dla ludności sąsiednich prowincyj perskich aniżeli dla Rosyi. W ciągu długich lat rząd rosyjski spełnia tę misję cywilizacyjną na morzu Kaspjskim, gdzie ścigał morskich rozbójników turkomańskich niszczących od niepamiętnych czasów pbrzeże perskich prowincyj Mazarderana i Gilana. Odda on usługi znakomite tym stronom, gdy je również od lądu zasłoni przed sąsiedztwem z tym rozbójnikami.

Dziennikarstwo angielskie zatem w swoich uwagach o tym przedmiocie, wchodzi w krainę prostych wymysłów; co zaś do omyłek jeograficznych, „Merning Posta“, który kładzie Bydźnurd nad Atrakiem, pozostawiamy to ocenieniu uczonemu towarzystwu jeograficznemu w Londynie. W samej zaś rzeczy pomiędzy Rosyą i Anglią nie istnieją żadne układy o Persyę i poprzednia ugoda obu rządów w tej sprawie w niczem nie została naruszona. Przeciwnie teraz już idzie nie o samą nietykalność państwa perskiego, ale o danie Persyi pomocy do uchylecia pogranicznych sporów z Turcyą. Dzięki usiłowaniom inżynierów, odkomenderowanych w tym celu przez oba rządy, przeprowadzono linię graniczną. Podobna zgodność zanadto odpowiada interesom obu gabinetów; aby nie miała być trwałą.

Pozostaje więc tylko kwestya Azji środkowej. Tam oba rządy wzajemnie przynajmniej i szanując obustronną swobodę działania, przyszyli do przekonania o potrzebie porozumienia, dla ułatwienia dobrych ze sobą stosunków za pomocą możliwego zabezpieczenia tych stron od nieporządków, któreby mogły je zmusić do wmięszania się w te sprawy, i koniec końcem mogłyby wywołać pewne zawikłania. Nie podlega wątpliwości, że Anglii i Rosyi wypadła szkała rękami nie przeciw sobie, ale przeciw intrygom, chciwości i współzawodnictwu drobnych władców azyatyckich. Ostatni są naturalnie usposobieni dla zadośćuczynienia swej pysze i chciwości, do korzystania z pozorów antagonyzmu, jaki mógłby powstać pomiędzy obu otaczającymi je z różnych stron potężnymi państwami. Oto, gdzie ukrywa się groźba możebności nieporozumień.

Zapobiegliwość gabinetów musiała się zwrócić w tę stronę. Im obu należy okazywać wpływ cywilizacyjny na Azję środkową i w tej myśli powinny oba rządy wspierać się wzajemnie. W tym celu wypadało stosownie do obopólnej umowy przeprowadzić naturalną granicę w obrębie której każdy z rządów ma wywierać wpływ celem uspokojenia tych stron. Tego przedmiotu dotyczyły układy rozpoczęte przed trzema laty; cały czas zachowały one całkiem przyjacielski charakter i mamy podstawę przypuszczać, że zostały uwiecznione zupełnym skutkiem.

Wobec tego trudno nie zadać sobie pytania z pewnem zdziwieniem, jaki ma cel dziennikarstwo angielskie, podnosząc tyle hałasu i mięszając w tak niezwykły sposób różne strony pytania? Jeśli to tylko manewr stronnictwa, w takim razie nie potrzebujemy się zastanawiać nad temi domowemi przycinkami. Jeżeli dzienniki zarozumiały chcą wzmocnić w sobie, jakoby swem zachowaniem się skłoniły rząd rosyjski do umiarkowania; niech i tak będzie, gotowi jesteśmy pozwolić im na tę dziecinną uciechę. To nie może wpływać na postępowanie rządu rosyjskiego; pozostanie on jak dawniej wiernym polityce, jaką mu dyktuje wzgląd na własne dobro, które mu nakazuje trzymać się polityki pokojowej w Azji i Europie; to też polityka jego nie przestanie być umiarkowaną i pokojową.

Londyn Na pierwszym posiedzeniu angielskiej Izby lordów zabrał głos członek gabinetu lord Granville, aby skutkiem wni sionej ze strony opozycji interpelacji określić stanowisko rządu w sprawie, którą jedynie w ostatnich zajmowano się czasach — w sprawie środkowo-azyatyckiej. W tej mierze udzielił lord Granville następujących wyjaśnień: W październiku roku zeszłego otrzymała Anglia w odpowiedzi na zrobioną przez nią propozycję pociągnięcia pewnej, ściśle oznaczonej linii demarkacyjnej między posiadłościami angielskimi i rosyjskimi ze strony gabinetu petersburskiego depeszę, w której kanclerz rosyjski ks. Gor-

czakow, dając ogólny pogląd na przebieg historyczny całej tej sprawy i okazując się pod wielu względami skłonny do porozumienia na proponowanych mu przez Anglią podstawach, wypowiedział zarazem odmienne przekonanie co do prowincyi Badakshanu i Wakhanu. Po rozmowie z hr. Szuwałowem wydał rząd angielski pod d. 8. stycznia na ręce posła W. Brytanii w Petersburgu, lorda Loftusa depeszę, która oświadcza między innymi, że hr. Szuwałow nie miał słów odpowiednich na wyrażenie swego zdziwienia z powodu owego rozdrażnienia, jakie zapanowało w Anglii, gdy poruszono t. z. środkowo-azyatycką kwestyą, a zdziwienie to tem było większe, że hr. Szuwałowowi nie było tajem, iż nie ma dziś przedmiotu, któryby mógł zamącić dobre między jednym a drugim mocarstwem stosunki; wprawdzie — tak twierdził dalej hr. Szuwałow — nie panuje zupełna zgodność co do pojedynczych szczegółów, odnoszących się do umowy zawartej w sprawie granicy afghanistańskiej między Clarendonem a Gorchakowem, okoliczność ta jednakże nie może oddziaływać szkodliwie na dobre między obudwoma państwami stosunki. Cesarz rosyjski zgadza się prawie ze wszystkimi propozycjami angielskimi, a pozostaje jedynie do załatwienia punkt odnoszący się do Badakshanu i Wakhanu, który atoli nie może stać się w żadnym razie kością niezgody między Anglią a Rosyą, a cesarz z swej strony zapewnia, że się to pod żadnym nie stanie warunkiem. W dalszym toku oświadczył hr. Szuwałow, że wyprawa do Chiwy, która w sile 4 i pół batalionów z wiosną nastąpi, zmierza jedynie do położenia tamy rozbójniczym napadom i uwolnienia uwięzionych 50 Rosyan, nigdy zaś nie można do niej wiązać jakichś planów zaborczych, któremi tak mocno została zaniepokojoną opinia publiczna. Hr. Szuwałow zaręcza na tem miejscu i to w formie najdosadniejszej, że wyprawa do Chiwy nie może i nie powinna budzić żadnych, choćby najmniejszych obaw.

Lord Granville oświadczył w końcu, że w obec formy rządu panującej dziś w Rosyi podobne zapewnienie równa się najformalniejszemu zobowiązaniu, w którym całą wiarę pokładać należy.

Kronika.

(P o ż a r y.) W powiecie staromiejskim zgorzały: dnia 1. grudnia w Leninie małej wskutek niewiadomej przyczyny zagroda włościańska (niezabezpieczona) wartości 100 zł.; tegoż dnia w Wołoszyncowej z niewiadomej przyczyny zagroda włościańska (niezabezpieczona) wartości 90 zł.; dnia 3. grudnia w Biliczu prawdopodobnie wskutek podłożenia ognia dwa nacie zagród włościańskich (niezabezpieczonych) wartości 12.200 zł.; dnia 5. grudnia w Koble starym wskutek niewiadomej przyczyny zagroda włościańska (niezabezpieczona) wartości 430 zł.; dnia 15. grudnia w Starej soli prawdopodobnie wskutek podłożenia ognia stodoła ze zbożem (zabezpieczona) wartości 600 zł.; dnia 19. grudnia w Strzelbicach wskutek niewiadomej przyczyny zagroda włościańska (niezabezpieczona) wartości 270 zł.; dnia 28. grudnia w Gałowce wskutek niewiadomej przyczyny zagroda włościańska (niezabezpieczona) wartości 1641 zł.; dnia 29. grudnia w Rosochach wskutek niewiadomej przyczyny zagroda włościańska (niezabezpieczona) wartości 100 zł.; dnia 30. w Stołowcu wskutek niewiadomej przyczyny dwie zagrody włościańskie (niezabezpieczone) wartości 925 zł.;

w Płuchowie w powiecie złoczowskim zgorzały: dnia 17. stycznia prawdopodobnie wskutek podłożenia ognia dwie sterty zboża wartości 900 zł.;

w powiecie przemyskim zgorzały: dnia 2. stycznia w Nizankowicach wskutek niewiadomej przyczyny stodoła ze zbożem wartości 164 zł.; dnia 6. stycznia w Dubiecku prawdopodobnie wskutek podłożenia ognia stodoła wartości 600 zł.;

w Starych Bohorodczanach w powiecie bohorodczaniskim zgorzały dnia 21. stycznia wskutek niewiadomej przyczyny trzy zagrody włościańskie wartości 1280 zł.;

w Steniszewskim w powiecie kolbuszowskim zgorzała w ubiegłym miesiącu stodoła włościańska wartości 192 zł.;

w Monowicach w powiecie białskim zgorzało dnia 20. stycznia w nocy wskutek niewiadomej przyczyny 18 domów mieszkalnych i 12 zabudowań gospodarskich. Szkoda wynosi razem około 80000 zł.

(Sprostowanie.) Na pierwszej stronie wczorajszej Gazety w 38 wierszu od dołu trzeciego łamu wydrukowano 2,000.000 zł zamiast 20,000.000 zł.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu“.

Wiedeń 11. lutego. „N. fr. Presse“ donosi: Na wczorajszym zebraniu Rady państwa pod przewodnictwem Cesarza, projekt wyborów bezpośrednich uzyskał przychylenie się cesarza. Według wiarogodnych doniesień, mówi „N. fr. Presse“, większość delegatów galicyjskich postanowiła nie przybierać postawy nieprzyjaźnej w obec reformy wyborczej.

Drezno 10. lutego. Stan zdrowia królowej jest i dzisiaj zadawalniający, lubo wiadomość o śmierci jej przyrodniej siostry cesarzowej Karoliny Augusty głęboko ją wzruszyła. Biuletyny lekarskie nie będą już wydawane.

Rzym 11. lutego. „Opinione“ donosi: Ponieważ Austria przyjęła urząd sędziego rozjemczego w spra-

wie Laurion, przeto państwa interesowane udziela rządowi austriackiemu dotyczących dokumentów.

Madryt 10. lutego. W kongresie oświadczył prezes ministrów Zorilla, iż król Amadeusz zapowiedział w sobotę zamiar złożenia korony i pomimo wszelkich usiłowań odwiedzenia go, obstaje przy swoim zamiarze. Nakoniec zażądał 24 godzin po namyśle. Wnieiono wniosek, aby kongres ogłosił się nieustającym. Sądzą, że wszystko przejdzie spokojnie.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe z miesiąca stycznia 1873.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:				
	Husiatyn	Kopeczyn	Probusna	Choroszków	Przeclanie
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
	waga austriacka				
Mec pszenicy	4.40	4.75	3.50	4.40	4.26
„ żyta	3.50	3.75	3.00	3.00	3.26
jęczmienia	2.20	2.50	1.80	2.00	2.12
owsa	1.65	1.50	1.40	4.20	1.41
grochu	3.25	4.00	—	3.20	3.48
hreczki	2.80	2.55	1.60	2.30	3.30
kukurudzy	3.00	—	3.00	—	3.00
ziemniaków	— 80	1.00	— 70	— 60	— 77
Ce nar siana	1.50	1.50	—	1.80	1.60
Sąg drzewa twardego	13.50	12.00	—	8.00	11.16
„ miękkiego	—	8.00	—	5.60	6.80
Funt mięsa wołowego	— 16	— 18	— 16	— 18	— 17
Miara wina	— 80	—	—	— 74	— 77
„ piwa	— 24	— 15	— 16	— 16	— 17
Robotnik z wiktem	—	—	—	—	—
„ bez wikt	40	60	30	30	40

Wykaz dochodów

e. k. uprzyw. galic. kolei żelaznej „Karola Ludwika“.

(Przestrzeń obrotu 77 mil.)

Miesiące	Liczba podróży	Transp. tawarów celnary	Dochody					
			od osób pak. i prz. pospieszn.		od towarów		Razem	
			zr.	c.	zr.	c.		
Od 1. do 31. stycznia 1873	63681	1009664	132213	57	506399	11	638612	68
Od 1go do 31go stycznia 1872	46559	958024	110232	46	579293	32	689525	78

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lutego.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Almasy B., c. k. nadpor. J. Gródka. — Cielecki W., — z Byczkowic. — Makomski B., z Polski. — Truskolawski L., z Płonny. — Wiszniewski H., z Dobrzana. — Vivien J., z Poznanki.

Hotel europejski: Pp. Czarniakowski M., z Lisicyńca. — Füller E., z Rozdołu. — Koszewicz W., z Gdyczyna. — Torosiewicz K., z Połtwy.

Hotel angielski: Pp. Gaffenko E., z Wilawcza. — Jakubowicz A., z Kuczurnisk. — Udrycki A., z Mosta.

Hotel warszawski: P. Czebrowicz W., z Potoka.

Hotel krakowski: P. Litwiński B., z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lutego.

Pp. Hr. Krasicki Ign., do Bachurca. — Hr. Tarnowski J., do Dzikowa. — Br. Horoch K., do Bzowa. — Dieskan O., c. k. kapit., do Krosna. — Botez A., adw., do Botuszan. — Abrahamowicz A., do Wiednia. — Kotarski S., do Brzyska. — Okraszewski J., do Warszawy. — Poten K., do Olszanki. — Skolimowski W., do Dynisk.

T E A T R.

Dziś: 10ty „Bal maskowy“ w połączonych salach reductowej i teatralnej.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odechodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 11 m. 28	wieczór.
„ „ „ „ „ 5 „ 5	rano.
„ „ „ „ „ 5 „ 5	po połud.
Odeh. ze Lwowa do Czerniowic o „ 12 „ 15	w połud.
„ „ „ „ „ 11 „ —	wieczór.
„ „ „ „ „ 6 „ 17	rano.
„ „ do Brod. i Złocz. o „ 6 „ 27	rano.
„ „ „ „ „ 12 „ —	w połud.
„ „ „ „ „ 10 „ —	wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 5 m. 57	rano.
„ „ „ „ „ 9 „ 45	wieczór.
„ „ „ „ „ 10 „ 50	rano.
„ z Czerniowiec „ „ 3 „ 58	rano.
„ „ „ „ „ 3 „ 45	po połud.
„ „ „ „ „ 11 „ 8	wieczór.
„ z Brodów i Złoczowa „ „ 10 „ 58	wieczór.
„ „ „ „ „ 4 „ 18	rano.
„ „ „ „ „ 4 „ 3	po połud.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odechodzą do Brodów i Złoczowa o g. 11 m. 32	w nocy.
„ „ „ „ „ 12 „ 26	w połud.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

(268 3—3) **E d y k t.**

Nro. 9395. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Piotra Pytlika przeciw Hubertowi i Tekli Plassom sumy 1495 zł. w. a. wraz z procentami po 6 od sta od dnia 9. grudnia 1869 bieżącymi, tudzież przyznaniem już kosztami sporu w kwotach 9 zł. 58 ct. i 13 zł. 72 ct. w. a. jako też obecnie przysługującymi kosztami egzekucyjnymi w ilości 12 zł. 86 ct. w. a. dozwała się po uskutecznionej ut. Dom. 495 pag. 3 num. 13 on. i Instrm. 1166 pag. 272 n. I. on. egzekucyjnej intabulacji na egzekucyjną licytację sumy 5700 złr. w. a. wraz z prowizją wedle Dom. 495 pag. 3 num. 13 on. w stanie biernym folwarku Dąbra czyli Dąbrowa w obwodzie Rzeszowskim położonego, na rzecz egzekwowanych Huberta i Tekli Plassów zaintabulowanej pod następującymi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej licytacji w gmachu tużejszego sądu odbyć się mającej, wyznacza się trzy terminy mianowicie na dzień 13. lutego, 27. lutego i 13. marca 1873, każdą razą o godz. 10tej przed południem.

2. Za cenę wywołania ustanawia się kwota 5700 zł. a. w. jako równowartość sumy przedmiotem niniejszej egzekucji będącej w stanie biernym folwarku Dąbra, czyli Dąbrowa zaintabulowanej, z tem nadmienieniem, że ta suma na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisji licytacyjnej tytułem wadium kwotę 570 zł. a. w. w gotówce lub też papierach publicznych wartość pieniędzy mających po kursie w „Gazecie Lwowskiej“ na dniu poprzedzającym licytację notowanym.

Po ukończeniu licytacji wadium najwięcej ofiarującego zatrzymane i do depozytu sądowego oddane, a jeżeli w gotówce złożone było w swym czasie do ceny kupna doliczone, innym zaś licytantom po skończonej licytacji zwrócone będzie.

4. Nabywca tej sumy obowiązany będzie w przeciągu 30 dni po prawomocności uchwały akt licytacyjnej do wiadomości Sądu przyjmującej całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, w którą złożone w gotówce wadium wliczone zostanie.

5. Po złożeniu całej ceny kupna zostanie na żądanie nabywcy temuż dekret własności nabytej sumy na własny koszt zaintabulowany, przyczem wszystkie długi hipoteczne na sprzedanej tej sumie ciężące wykreślone i na cenę kupna przeniesione zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny może ktokolwiek przejrzeć w registraturze sądowej lub przy terminach sprzedaży.

O tej licytacji zawiadamia się obie strony do rąk własnych, c. k. Prokuratorą Skarbową we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, p. Cesała Wolskiego, tudzież wierzycieli, którzyby po 17. października 1872. prawo hipoteki na tej sprzedanej się mającej sumie uzyskali, lub którymby uchwała o rozpisaniu licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona nie została przez ustanowionego kuratora p. adwokata dr. Komasę z substytucją p. adwokata dr. Kostheima.

Rzeszów dnia 5. Grudnia 1872.

(306 2—3) **E d y k t.**

Nr. 6418. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem celem uzyskania w drodze egzekucji zaspokojenia wierzytelności Pauliny Więckowskiej w sumie 2100 złr. z procentami po 5% od dnia 7. maja 1866 bieżącymi, i kwoty 93 złr. jako procentów do dnia 7. maja 1866 zaległych z hipoteki dóbr Bukowiec i wierzytelności Ferdynanda Więckowskiego w sumie 1785 złr. z procentami po 5% od dnia 7. maja 1866 bieżącymi i kwoty 219 złr. jako procentów do dnia 7. maja 1866 zaległych z hipoteki dóbr Falkowa górna i Bukowiec tudzież kosztów sporu i egzekucji należących się Ferdynandowi i Paulinie Więckowskim z hipoteki dóbr Bukowiec i Falkowa górna egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Bukowiec dłużników Józefa i Zofii Jaworskich własnych i dóbr Falkowa górna niedzielników Józefa i Zofii Jaworskich a obecnie Salomei Nowakowej własnych, w powiecie Ciężkowickim położonych która to licytacja w trzecim terminie mianowicie licytacja dóbr Bukowiec na dniu 27. marca 1873 o godzinie 10 przed południem, zaś licytacja dóbr Falkowa górna na dniu 28. marca 1873 o godzinie 10 przed południem w sali audyencyonalnej c. k. sądu obwodowego odbędzie się pod następującymi warunkami:

1. Dobra Bukowiec sprzedane będą osobno z wyjątkiem wyłączonego jak dom. 274 p. 38 n. 13 haer. ze składu dóbr ekwiwalentu dla Tomasza Turtaka w przestrzeni 2 morgów 846 sążni, a dobra Falkowa górna także osobno. Dobra te sprzedane będą najwięcej ofiarującemu ryczałtem w stanie w jakim się znajdują bez poręczenia za obszar lub jakość przedmiotu lub rubryki dochodów.

2. Za cenę wywołania dóbr Bukowiec, stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 14350 złr. 20 ct. w. a. a za cenę wywołania dóbr Falkowa górna, stanowi się wartość szacunkowa w ilości 7224 złr. 60 ct. w. a. jednakże dobra te na tym trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane będą.

3. Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadium 100% ceny szacunkowej dóbr, a zatem przy sprzedaży dóbr Bukowiec kwotę 1435 złr., a przy sprzedaży Falkowskiej górnej kwotę 722 złr. 46 ct. To wadium ma być złożone w gotówce, albo w obligacjach publicznych rządowych lub krajowych na okaziciela opiewających albo w listach zastawnych uprz. banku narodowego lub towarzystwa kredytowego galic. tudzież w listach

zastawnych przez instytut założone do udzielenia pożyczek hipotecznych za zezwoleniem rządowym i pod rządowym dozorem wydanych, albo w obligacjach pierwszeństwa kolei przez c. k. rząd poręczonych, licząc takowe według kursu ostatniego gazety Wiedeńskiej.

Wadium przez najwięcej ofiarującego w gotówce złożone, będzie zatrzymane, celem zaspokojenia obowiązków przez niego w moc niniejszych warunków licytacyjnych przyjętych, jeżeli zaś w obligacjach, zwróconem mu będzie po złożeniu jednej trzeciej części ceny kupna wedle ustępu 4. Wadya zaś innych licytantów odbiorą ciż zaraz po ukończeniu licytacji.

Wyciąg tabularny, opis, szacunek sprzedać się mających dóbr znajduje się w registraturze c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu, gdzie przejrzane lub odpisane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się obydwie strony, mianowicie egzekutorów Józefa i Zofię Jaworskich gdy z innej sprawy w tut. sądzie się toczącej wypływa, że ich miejsce zamieszkania nie jest obecnie za granicą państwa lecz w Grudny powiatu Brzostekiego do rąk własnych i właścicielkę teraźniejszą Falkowską górnej Salomeę z Mrowczyńskich 1. Jaworską 2. voto Nowakową, dalej wierzycieli hipotecznych tak dóbr Bukowa, jako też dóbr Falkowską górnej wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, tych zaś których miejsce zamieszkania nie jest wiadomem, jako też wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza rozpisująca licytację, lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej zapasę mające uchwały, albo w całe nie będą doręczone, albo nie w czasie przynależnym, wreszcie wierzyciele, którymby po dniu 28. marca 1872 do tabuli weszli przez kuratora adwokata Dr. Olszewskiego ze substytucją adwokata Dr. Jarosza ustanowionego, wszczególności dom handlowy F. J. Kirchmaja i syna jako wierzyciela z powodu, że na majątek tegoż konkurs został otwartym przez ustanowionego zarządcę masy konkursowej adw. Dr. Wyrobka.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 28. grudnia 1872.

(317 2—3) **E d y k t.**

L. 7718. C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Tarnopolu uwiadamia w sprawie spadkowej po s. p. Samuelu Pawlińskim z miejsca pobytu niewiadomego Władysława Gawlikowskiego, iż dla kuratorem p. adw. kraj. Dr. Marksteina ustanowiono, któremu równocześnie t. s. uchwały z dnia 20. października b. r. 1.4583 i 5362 ex 1872 zezwalające na wydanie z depozytu Leona Resenfeldowi obligi długu państwa z daty 1. grudnia 1865 Nr. 29952 na 525 złr. 2 kr. w. a. wręczone zostają.

Tarnopol, 31. grudnia 1872.

(318 2—3) **E d y k t.**

L. 8339. C. k. sąd miejsko-delegowany powiatowy w Tarnopolu ustanawia dla Izraela Dienesy, z miejsca pobytu niewiadomego, p. adwokata Dr. Mantla kuratorem do sprawy masalnej po Gedaliem Dienes, i doręcza kuratorowi dekret dziedzictwa z 7. października 1869 l. 6675.

O czem Izraela Dienesy uwiadamia się.

Tarnopol, dnia 15. grudnia 1872.

(323 2—3) **E d y k t.**

Nro. 4385/72. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. lipca 1871. l. 96. Dz. p. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jakuba Hamulaka, jako ojca i zastępcy małoletniej Maryi Hamulak o uzupełnienie księgi gruntowej przez nowe wciągnięcie nieruchomości Maryi Hamulak własnej w tarnopolskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z pola ornego w Tarnopolu, w pomiarkach ospyowych położonego, poczynającego się od gościńca Dubowieckiego końcem do gościńca Łozowickiego przypierającego, w międzyczasie pól Maryi Hamulak z jednej, a pola Franciszka Brygiera z drugiej strony leżącego i nr. top. 3557 stare/4504 nowe oznaczonego, c. k. sądowi obwodowemu Tarnopolskiemu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt, otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzany być może, a od dnia 1. września 1872. za księgę gruntową uważaną będzie, równie oznajmia się, że od d. 1. września 1872. poczynawszy, nowe prawa własności zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyżej opisaną nieruchomość, jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym Tarnopolskim swoje oznajmienie do dnia 30. sierpnia 1873. tem pewnie wnieśli, ileż w przeciwnym razie utracą prawo oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeconych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

W skutek edyktem ogłoszonego rozporządzenia c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 20. marca 1872

sąd obwodowy w Tarnopolu wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt od dnia 1. września 1872. księgę gruntową stanowi, wzywa się dlatego w myśl §. 14. ustawy z d. 28. lipca 1871. do 1. 96. wszystkich, którzyby przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakowego wniesienia widzą się być w prawach swoich pokrzywdzonymi, aby zarzuty swoje do 1. października 1873. do sądu obwodowego w Tarnopolu podali, inaczej bowiem wniesienia nabędą skuteczności wniesień hipotecznych.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktałnego nie ma miejsca i przedłużenie onegoż stronom szczególnym jest niedopuszczalne.

Lwów dnia 21. stycznia 1873.

(324 2—3) **E d y k t.**

Nro 56093. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego w sprawach cywilnych w skutek uchwały tu sądowej z dnia 18. lipca 1872. l. 20590, podaje się do publicznej wiadomości, że w skutek tusądowej uchwały z dnia dzisiejszego względem depozytu pod nazwą Dominik Łysogórski, kadukowe postępowanie zostało wprowadzone.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby do tego depozytu sobie prawo rościli w szczególności Bonawenturę Łysogórskiego, by się w przeciągu 1. roku, 6. tygodni i 3. dni, w tutejszym sądzie zgłosili i prawa swe do tego depozytu tem pewnie udowodnili, ileż po upływie tego terminu depozyt ten za przepadły uznany i na fundusz przepadłości wydanym zostanie.

Lwów dnia 28. grudnia 1872.

(328 2—3) **E d y k t.**

Nro. 6801. C. k. sąd powiatowy w Gródku, niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Nehemiasz i Beile Wolf przeciw leżącej masie N. Ustrzyckiego, względem ekstabulacji sumy 496 złr. 27 ct. B. Z., w stanie biernym realności nr. 139/60 w Gródku zaintabulowanej, pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą tutejszego sądu z dnia 12. grudnia 1872. l. 6801, ustanowiony został termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1. kwietnia 1873. o 10. godzinie z rana.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców tego N. Ustrzyckiego jest niewiadome, ustanawia się tymże kurator w osobie p. Adolfa Henzego, c. k. notaryusza w Gródku, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie; niniejszem więc edyktem wzywa się spadkobierców N. Ustrzyckiego, aby w należywym czasie w sądzie się jawni, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniechania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Gródek 12. grudnia 1872.

(329 2—3) **E d y k t.**

Nro. 6802. C. k. sąd powiatowy w Gródku niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Nehemiasz i Beile Wolf, przeciw leżącej masie Józefa Kobierskiego względem ekstabulacji sumy 80 złr. w B. Z. i 73 złr. 25 ct. w srebrze, w stanie biernym realności nr. 139/60 w Gródku dom XI. p. 145 n., 1 on zabezpieczonych, pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą tutejszego sądu z dnia 12. grudnia 1872. l. 6802. ustanowiony został termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1. kwietnia 1873. o 10. godz. z rana.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Józefa Kobierskiego jest niewiadome, ustanawia się tymże kurator w osobie p. Adolfa Henzego, c. k. notaryusza w Gródku, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się spadkobierców Józefa Kobierskiego, aby w należywym czasie w sądzie się jawni, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniechania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Gródek 12. grudnia 1872.

(330 2—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 437. Uchwałą c. k. sądu krajowego lwowskiego z 21. grudnia 1872. r. l. 49867., uznany został Jacko Pańczyszyn — gospodarz gruntowy z Pieczychost za marnotrawcę, dla którego c. k. sąd powiatowy Matwija Kowalczyka z Pieczychost kuratorem ustanowił.

Kulików 30. stycznia 1873.

(336 2—3) **E d y k t.**

Nro. 26595. C. k. sąd krajowy zawiadamia następujących z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych części dóbr Radwanowice zwanych: „Jordanowszczyzna, Makowszczyzna i Gatka“, położonych w W. ks. krakowskiej, należących do spadkobierców Franciszka Jakubowskiego, Anny br. Rosen, Aleksandra br. Rosen, Józefa Nemetz, Deodata Wilgę Godzimirskiego, Józefa Grünbauma, Ottona Wojciechowskiego, Fryderyka Gerstenberga, Edwarda i Leona Weneckich, byłą administrację Gazety krakowskiej, niewiadomych z życia i nazwisk spadkobierców Maryi z Peszkarów Grabowskiej, niewiadomych z życia i nazwisk spadkobierców Katarzyny Kwiecińskiej, dalej tych wierzycieli, którzy na hipotekę wymienionych dóbr weszli dopiero po pierwszym grudniu 1872 r., lub którym dotycząca uchwała na czas doręczoną nie zostanie, iż uchwałą tutejszego sądu z dnia dzisiejszego do l. 26595/70 dozwoleń została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację wymienionej powyżej części dóbr Radwanowice, na zaspokojenie sumy złp. 7050. gr. 15, z p. n., należącej się do funduszu kaplicy grecko-wschodniego wzniesienia w Krakowie, i że celem strzeżenia praw ich z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adw. Dr. Korczyńskiego w Krakowie z zastępstwem adw. Komara.

Kraków dnia 13. stycznia 1873.

(295 3-3) Kundmachung.

Nr. 869. Aus der Hersch Barach'schen Ausstattungsstiftung ist ein Betrag von 225 fl. 3st. W. an ein armes gesittetes Mädchen israelitischer Religion, vorzugsweise aber an eine arme Verwandte des Stifter, oder an ein aus Galizien gebürtiges israelitisches Mädchen zu vergeben.

Die Bewerberinnen haben ihren Gesuchen ein gehörig legalisiertes Sitten- und Tüchtigkeitszeugniß, dann den Geburtschein anzuschließen, und wenn sie die Beteilung aus dem Tittel der Verwandtschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach durch Vorlage eines mit dem Original-Geburts- und Trauungschein, oder den gehörig legalisierten Matrizenauszügen belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Sollte ein außer dem Verschulden der Partei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist dieses durch die Bestätigung der competenten politischen Behörde nachzuweisen und die Verwandtschaft in diesem Falle durch andere glaubenswürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Aemtern ausgefertigte Zeugnisse darzutun.

Die so belegten Gesuche sind bis Ende März 1873 bei der f. l. n. ö. Statthalterei zu überreichen.

Wien, den 13. Jänner 1873.

(301 3-3) E d y k t.

Nro. 1290. C k sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Chane Holländer przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym Piotrowi Wiercińskiemu, Teresie, Józefowi i Wincentemu Raczkowskiemu, tudzież Sebastyanowi, Katarzynie i Ksaweremu Gryglowskiemu o uznanie własności części dóbr Radgoszcz wielki pod dniem 18. stycznia 1873 l. 1290 skargę wniosła, i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27. marca 1873. o godzinie 10 z rana wyznaczony został. Ponieważ pobyt pozwanych wiadomy nie jest, zatem przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata Dra. Stojakowskiego ze zastępstwem adw. Dra. Forysta na kuratora przeznaczył z którym wniesiony spór według postępowania sądowego, dla Galicyi przepisane przeprowadzony będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, a względnie ich spadkobiercom, ażeby w przeznaczonym czasie albo sami osobiście się stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tutejszemu sądowi otem oznajmili, w ogóle żeby wszelkich do obrony prawem dozwolonych środków użyli, inaczej wynikające ze zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 23. stycznia 1873.

(337 2-3) E d y k t.

L. 26595. C. k. sąd krajowy Krakowski podaje do powszechnej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy złp. 7050 gr. 15 z p. n. do funduszu kaplicy greckoschodniego wyznania w Krakowie się należącej odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie dnia 21. marca i 25 kwietnia 1873, zawsze o godzinie 10tej zrana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację części dóbr Radwanowice zwanych, „Jordanowszczyzna, Makowszczyzna i Gatka“ w W. Ks. Krakowskiem położonych, należących do masy spadkowej po Franciszku Jakubowskim. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 10.922 złr. 10 kr. w. a., poniżej której na żadnym z owych terminów rzeczona część dóbr Radwanowice sprzedaniem nie zostaną. — Chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji sądowej wadium w ilości 1100 złr. w gotówce, lub w publicznych obligacjach państwa austriackiego, w obligacjach indemnizacyjnych galicyjskich, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego lub banku hipotecznego według kursu tych papierów w ostatnim numerze urzędowej gazety zamieszczonego.

Inne warunki licytacyjne, jak również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 13. stycznia 1873.

(311 3 3) Obwieszczenie

L. 3458 cyw. C. k. sąd powiatowy w Zassowie zawiadamia spadkobiercom Stanisława Rzuchowskiego mianowicie Rudolfa Rzuchowskiego, Antoninę z Rzuchowskich Oraczewską, Marcelę Rzuchowską, Hipolitę i Bronisławę Rzuchowskich, iż pan Szymon Leiner, wniósł pod dniem 6. grudnia 1870 do l. 3458 prośbę a) o przyznanie mu na własność w drodze wykonywania wyroku byłego sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 22. sierpnia 1854 l. 8166 i uchwały tut. sądu z dnia 27. października 1862 l. 2176 kwoty 698 złr. 36 kr. m. k. większej sumy 1380 złr. 46½ kr. m. k. w stanie biernym realności pod nr. 103 w Radomyślu na rzecz spadkobierców Stanisława Rzuchowskiego jak lib. dom. I pag. 389 n. 1 on. zainstalowanej jeszcze pozostającej b) o zainstalowanie go za właściciela tejże sumy 698 złr. 36 kr. m. k. wreszcie c) wyextabulowanie takowej ze stanu biernego rzeczony zwyż realności jak lib. dom. I pag. 349 n. 3 haer. własnością Scheindl Leiner będącej że prośbie tej uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 823 uczyniono zadosyc i takową ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. Franciszka Kocurkiewicza w Radomyślu doręczono.

Zassów, dnia 31. grudnia 1872.

(343 2-3) Obwieszczenie.

L. 2668. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 22. sierpnia 1872 r. do l. 15448 Jan Kobyra, właściciel z Żarownia, za marnotrawcę sądowo uznany został.

Kuratorem dla tegoż ustanawia Józefa Kuśnierza z Padwi.

Mielec, 9. września 1872.

(382 3-3) Obwieszczenie.

Nr. 6378. C. k. sąd powiatowy w Dolinie uwia-

damia, że na zaspokojenie sumy 7 zł. i 4 zlr. 34 kr. w. a. z przyn. przez Iudę Salzberga wywalzonej, przymusowa sprzedaż części realności nr. k. 20 w Słobodzie położonej z masy spadkowej dłużnika Matyja Seniów zajętej i ocenionej jest dozwoloną. Przeznaczając do czynu sprzedaży 3 terminy, a mianowicie na dzień 27. lutego, 27. marca i 24 kwietnia 1873 o godzinie 9 rano, z tem dolożeniem, że owa realność przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś przy drugim niżej ceny szacunkowej za gotówkę sprzedaną będzie.

Zaprasza się chęć kupna mających z tym dodatkiem, że owa publiczną sprzedaż w tu sądowym lokalu się przedsięwzięmie.

Dolina, dnia 23. grudnia 1872.

(378 3-3) E d i c t.

Nr. 577. Vom f. l. Bezirksgerichte Biela wird der dem Aufenthaltsorte nach unbekanntem Babette Munk hiermit bekannt gemacht, daß die Eheleute Wilhelm und Karoline Zipsner sub praes. 25ten Jänner 1873 Zt. 577 die Klage wegen Löschung der Satzpost pr. 171 fl. 7445/60 fr. öst. W. aus dem Lastenstande der Realität sub Nr. 8 alt 13 neu und 249 alt 14 neu in Lipnik wider sie angestrengt haben, ein Curator ad actum in der Person des Hr. Advocaten Dr. Eisenberg auf ihre Gefahr und Kosten bestellt, und zur mündlichen Verhandlung die Tagsfahrt auf den 18. Februar 1873 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumt wurde.

Es liegt der Belangten ob, dem Curator ihre Behelfe noch rechtzeitig mitzutheilen, oder bei der Tagsfahrt persönlich oder durch einen andern Vertreter zu erscheinen, als sonst die nachtheiligen Folgen aus dieser Veräumlichung sich selbst zuschreiben müssen.

R. l. Bezirksgericht.

Biela, den 26. Jänner 1873.

(408 2-3) E d y k t.

L. 68716. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że przeciw Bazylemu i Anastazyi Lopaczyńskiemu, Julianie Immer de Freunfeld i Annie Igle de Ilesinger wnieśli dnia 13. sierpnia 1872 l. 44612 spadkobiercy i prawonabywcy Stefana Zawalkiewicza, jako to: Franciszka Jaworska, Michalina Moszyńska, Innocenty, Sabina, Józefa, Rozalia, Władysław, Maryan, Stanisława i Klara Białoskórscy uzupełnienie pozwu dnia 23. stycznia 1871 l. 4095 wniesionego w sprawie o wyznaczenie z ksiąg depozytowych ciężarów z ceny kupna sumy 40.000 złp. i orzeczenie, iż znajdującą się w depozycie kwota 695 złr. 96 kr. w. a. z narosłymi procentami wyłączną powodów własność stanowi, i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 18. lutego 1873 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże i na ich koszt i szkodę tutejszego p. adw. Dr. Sermaka z zastępstwem przez p. adw. Dr. Zuckra kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytych czasie osobiście stanęli, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 25. stycznia 1873.

(333 2-3) E d y k t.

Nro. 682. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Instytut zapomogi

wdów i sierót po gr. kat. kapłanach archidiecezyi lwowskiej przez adwokata Dr. Męcińskiego, przeciw Janowi i Władysławowi Porembalskim, pod dniem 31. maja 1871, do l. 29769 pozew wniósł o wydanie nakazu zapłaty sumy 6000 złr. m. k. z p. n. prosił — w skutek czego uchwałą t. s. z dnia 8. lipca 1871. do l. 29769. nakaz zapłaty tejże sumy wydany został. Gdy miejsce pobytu p. Władysława Porembalskiego wiadomem nie jest, c. k. sąd krajowy do zastępowania go i na koszt i szkodę tegoż, mianował tutejszego adw. Dr. Semilskiego kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytych czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmiał, słowem, stosownych do obrony środków użył, gdyż wyniki z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 25. stycznia 1873.

Doniesienia prywatne.**(401) Kundmachung**

in Feuerversicherungs-Geschäften.

Nr. 564. Die Direction der f. l. priv. wechselseitigen Brandschaden-Versicherungs-Anstalt in Wien beehrt sich zur allgemeinen Kenntniß zu bringen, daß auch das Ergebnis des abgelaufenen Jahres für diese Anstalt ein recht günstiges war, indem im Laufe des Jahres 1872 3198 Teilnehmer mit 4494 Versicherungen im Gesamt-Versicherungswerthe von 12.717.225 fl. neu beigetreten sind, so daß der Gesamt-Versicherungswert auf 117.635.550 fl. und die Zahl der Teilnehmer auf 64.179 gestiegen ist. Das Vermögen der Anstalt, der Vorshufsfond, hat die beträchtliche Höhe von 1.000.270 fl. 85 kr. erreicht.

An Entschädigungen wurden aus Anlaß von 261 Brandfällen an 572 Bereinstheilnehmer 359.525 fl. 82 kr. geleistet, also um 100.681 fl. 10 kr. mehr als im Vorjahre, demnachachtet ist die Direction in der angenehmen Lage, auch im Jahre 1873 dieselbe günstige Beitragsquote wie in den Jahren 1872 und 1871, d. i. 65 kr. von je 100 des Klassenwertes auszuschreiben zu können.

Die Einzahlung des Jahrsbeitrages kann bei der Anstalt in Wien selbst oder bei deren Hauptkommandite in Lemberg zu Händen des Herrn Dr. Eduard Feiles stattfinden, bei welchem auch der Jahresbericht sammt den Rechnungsausweisen einzusehen ist.

Die P. T. Herren Bereinstheilnehmer werden ersucht, ihren Beitrag längstens bis Ende März 1873 zu berichtigen, da dieselben sonst Gefahr laufen, nach §. 69 der Vereinsstatuten den Anspruch auf die Vergütung eines Brandschadens zu verlieren, der sie während der Dauer des Rückstandes treffen sollte.

Wien, am 23. Jänner 1873.

Von der Direction der f. l. priv. wechselseitigen Brandschaden-Versicherungs-Anstalt.

Die Melaniline (1889 10-12)

giebt augenblicklich dem Haare die schwarze oder braune Farbe der Jugend: natürliche, bestimmte, brillante und unvergängliche Färbung. Gradirte Mischung mit Amil-Basis (patentirt). Garantirt ohne Schwefel, Quecksilber, Silber noch Blei.

V I O L E T

Patentirter Parfumeur in Paris.

Erfinder der Royal Thridace-Seife.

Man verlange die Fabrikmarke

L A R E I N E D E S A B E I L L E S.

Niederlage in allen Städten der Welt.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

(334 3-3)

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31. października 1872

zastawy kasy zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

dnia 18. lutego 1873

o godzinie 10. przed południem

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15 plac halicki na I. piętrze.

Lwów, dnia 2. lutego 1873.

Dyrekcya.